

Sygn. akt I ACa 884/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 kwietnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Ewa Popek
Sędzia:	SA Walentyna Łukomska-Drzymala
Sędzia:	SA Jerzy Nawrocki (spr.)
Protokolant	sekr. sądowy Agnieszka Pawlikowska

po rozpoznaniu w dniu 16 kwietnia 2015 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa J. S.

przeciwko K. L.

o zachówek

na skutek apelacji powódki od wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach z dnia 27 czerwca 2014 r., sygn. akt I C 656/11

I. oddala apelację;

II. zasądza od powódki J. S. na rzecz pozwanego K. L. kwotę 1800 (tysiąc osiemset) zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

I A Ca 884/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 27 czerwca 2014r. Sąd Okręgowy w Siedlcach po rozpoznaniu sprawy z powództwa J. S. przeciwko K. L. o zachówek powództwo oddalił i zasądził od J. S. na rzecz K. L. 9.129,60 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, oraz nakazał pobrać od J. S. na rzecz Skarbu Państwa 4.726,26 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sąd Okręgowy ustalił, że spadek po A. L. nabyła na mocy ustawy żona D. L. oraz dzieci J. S. oraz K. L. po 1/3 części każde z nich [Postanowienie z dnia 14 kwietnia 2011r. Sądu Rejonowego w Garwolinie w sprawie (...)]

W dniu 21 lipca 1992r. A. L. zawarł z K. L. umowę darowizny na podstawie, której darował mu zabudowaną nieruchomość położoną w P., składającą się z działek oznaczonych w ewidencji gruntów nr (...), (...), (...) i (...) o łącznej powierzchni 3,03 ha oraz udziału wynoszącego 1/2 części we współwłasności zabudowanej nieruchomości stanowiącej działkę ewidencyjną nr (...) położoną w (...) (kopia aktu notarialnego k.12-14).

Wartość darowizny według stanu na dzień 21 lipca 1992r., a według cen z daty orzekania wynosi łącznie 732 300 zł (opinia biegłych zakresu szacowania nieruchomości H. C. k. 98-145, Z. K. k. 344-382, korekta k. 419-426).

J. S. otrzymała od A. L.:

- w 1992r. lub 1993r. kwotę 4000 dolarów amerykańskich (okoliczność przyznana przez powódkę);
- kwotę 300 000 zł na kupno mieszkania w W. przy ul. (...) [oświadczenie powódki z dnia 14 lub 15 listopada 1977r. o otrzymaniu tej kwoty (k.54)].

Powódka w chwili otwarcia spadku była pełnoletnia i nie była trwale niezdolna do pracy.

Sąd zważył, że zgodnie z art. 991 kc powódka J. S. należy do kręgu osób uprawnionych do zachowku po swoim ojcu A. L..

Należy powódce zachówek winien odpowiadać połowie wartości udziału spadkowego, który by jej przypadł przy dziedziczeniu ustawowym tj. $\frac{1}{2}$ z $\frac{1}{3}$ czyli $\frac{1}{6}$, albowiem w dacie otwarcia spadku powódka była osobą pełnoletnią i nie była trwale niezdolna do pracy.

Zaspokojenie roszczenia o zachówek należnego może nastąpić bądź w formie uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu.

Dopiero w przypadku, gdy uprawniony nie uzyska równowartości zachowku w jednej z powyższej form może kierować roszczenie o zachówek do spadkobiercy, ewentualnie osoby obdarowanej przez spadkodawcę.

W skład spadku po A. L. nie wchodzi żadne składniki majątkowe. Zatem poprzez sam fakt powołania powódki do spadku nie doszło do zaspokojenia jej ewentualnego roszczenia o zachówek.

W stanie faktycznym sprawy podstawą roszczenia powódki jest przepis art. 1000 kc, zgodnie z którym gdy spadkodawca dokonał darowizny wyczerpującej cały spadek, uprawniony do zachowku może dochodzić roszczenia o zachówek od obdarowanego w granicach określonych w art. 1000 k.c. (wyr. SN z dnia 30 stycznia 2008 r., III CSK 255/07, OSNC 2009, nr 3, poz. 47). Zgodnie z § 2 tego przepisu jeżeli obdarowany sam jest uprawniony do zachowku, bez względu na to kiedy darowizna została uczyniona ponosi odpowiedzialność względem innych uprawnionych do zachowku, ale tylko do wysokości nadwyżki przekraczającej jego własny zachówek.

Zatem granicę ich odpowiedzialności wyznacza różnica pomiędzy wartością wzbogacenia będącego skutkiem darowizny, a wartością przysługującego im zachowku.

Ustalenie istnienia wzbogacenia powinno być dokonywane według stanu istniejącego w chwili wystąpienia przez uprawnionego z żądaniem zapłaty i wymaga ustalenia wartości uzyskanej darowizny, wg zasady przewidzianej w art. 995 kc - według stanu z chwili jej dokonania, a według cen z chwili ustalania zachowku.

Zgodnie z art. 993 kc przy obliczaniu zachowku dolicza się do spadku wszystkie darowizny uczynione przez spadkodawcę, za wyjątkiem darowizn wskazanych w art. 994 kc.

W przedmiotowej sprawie czysta wartość spadku była zerowa. Zatem podstawę wyliczenia zachowku stanowią darowizny uczynione przez spadkodawcę.

Sąd ustalił te wartości darowanych pozwanemu nieruchomości na podstawie opinii biegłych z zakresu szacowania nieruchomości H. C. w zakresie działek (...), a Z. K. w zakresie działek nr (...).

Wartość nieruchomości darowanych pozwanemu przez A. L. wynosiła łącznie 732 300 zł i składały się na nią następujące wartości działek:

- działki nr (...) na kwotę 384 000 zł i
- udziału w działce nr (...) na kwotę 151 000 zł.
- działki nr (...) na kwotę 58 600 zł,
- działki nr (...) na kwotę 93 400 zł i
- działki nr (...) na kwotę 45 300 zł.

Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd uznał, iż J. S. otrzymała w dniu 14 listopada 1977r. darowiznę od A. L. w kwocie 300 000 zł.

Powódka zaprzeczyła, aby taką darowiznę otrzymała stwierdzając, iż dokument przedstawiony przez pozwanego na tę okoliczność jest sfałszowany, o czym świadczy fakt, iż widnieją na nim dwie różne daty (oświadczenie k.54). W wyjaśnieniach podała, iż nie podpisywała dokumentów in blanco (k.46v), by następnie stwierdzić w piśmie z 24 maja 2013r., iż była zmuszana przez ojca do podpisywania dokumentów in blanco (k.314).

Twierdzenia powódki są spójne z zeznaniami świadka S. G., matki powódki. Zeznała ona (k. 70-71v), iż to od niej powódka otrzymała pieniądze na zakup mieszkania w W. przy ul. (...). Zaprzeczyła, aby J. S. otrzymała pieniądze od A. L. na zakup mieszkania w kwocie 300 000 zł.

Sąd uznał wyjaśnienia powódki, jak również zeznania świadka w tej części za niewiarygodne. Pozostają w sprzeczności z zeznaniami świadka D. L., a przede wszystkim z treścią oświadczenia powódki z 1977r. (k. 54).

Przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron na te okoliczności nie było możliwe, gdyż powódka nie stawiała się na wyznaczone terminy rozpraw.

Świadek D. L. zeznała (k. 47-48v), iż osobiście była autorką treści oświadczenia z 1977r (k.54) na prośbę męża A. L., który z pismem tym udał się do córki J. S. do W.. Nie była ona jednak świadkiem podpisania tego pisma przez powódkę.

Wobec zarzutu powódki, iż dokument jest sfałszowany, dokument ten była przedmiotem badania przez biegłego z zakresu badania pisma ręcznego M. F. (opinia k. 254-259). Biegły po zbadaniu tego dokumentu w opinii kategorycznie wypowiedział się podpis (...) znajdujący się na oświadczeniu z 15 listopada 1977r. został nakreślony przez J. S.. Opinia nie była kwestionowana przez żadną ze stron.

Mając na uwadze omówione dowody Sąd uznał, iż J. S. otrzymała od A. L. darowiznę kwoty 300 000 zł w 1977r., która również podlega doliczeniu. Z uwagi na fakt, iż rozliczenie musi nastąpić według cen z daty orzekania, za zasadne uznał Sąd dokonanie waloryzacji tej kwoty, bowiem w ocenie Sądu od 1977r. nastąpiła istotna zmiana siły nabywczej pieniądza w rozumieniu art. 358¹ § 3 kc. Jako kryterium do ustalenia wartości, jaką ma świadczenie uzyskane przez powódkę w chwili orzekania Sąd przyjął przeciętne miesięczne wynagrodzenie jak kryterium najbardziej uniwersalne, uwzględniające okoliczności sprawy.

Przeciętne wynagrodzenie miesięczne w gospodarce narodowej w 1977r. wynosiło 4 596 zł (zestawienie przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia gospodarce narodowej LEX dla sędziów). Kwota 300 000 zł stanowiła 65,3 krotność wynagrodzenia za 1977r.

Przeciętne wynagrodzenie w 2013r. wynosi 3650 zł brutto według Komunikatu Prezesa GUS, co daje 2310,10 zł netto.

Tym samym 65,3 krotność wynagrodzenia za 2013r. wynosi 238 345 zł po pełnej waloryzacji brutto, netto 150 849,53 zł.

W ocenie Sądu pierwszej instancji skutki inflacji obciążają obie strony. Co uzasadnia obciążenie stron skutkami inflacji po połowie. W konsekwencji za zasadne uznał Sąd doliczenie połowy kwoty 238 345 zł tj. 119 172,50 zł. do wartości darowizn uzyskanych przez powódkę.

Ponadto, J. S. otrzymała od A. L. w 1992r lub 1993r. kwotę 4000 dolarów amerykańskich, która to suma wobec upływu czasu i zmiany siły nabywczej pieniądza również podlega w ocenie Sądu waloryzacji. Sąd Najwyższy w wyroku z 18 czerwca 2003 r. II CK 227/02 wyraził pogląd, iż treść art. 358¹ § 3 k.c. nie zawiera wyłączenia możliwości waloryzacji w stosunku do świadczeń wyrażonych w walucie obcej (LEX nr 148618, tak też Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 13.03.1992 r., I PZP 14/92, OSNCP 1992, nr 9, poz. 160). Sąd ten pogląd podzielił.

Średni kurs dolara według tabeli NBP na dzień 31 grudnia 1992r. wynosił 15 767 zł, zaś na dzień 31 grudnia 1993r. - 21 344 zł, Sąd przyjął, iż średnia z tych lat to 18 555 zł.

Kwota 4000\$ USA x 18 555 zł = 74 220 000 zł. Przeciętne wynagrodzenie w 1992r. wynosiło 2 935 zł, a zatem darowana kwota stanowiła 25,3 przeciętnych wynagrodzeń, co po uwzględnieniu wysokości kwoty wynagrodzenia w 2013r. daje kwotę 92 345 zł [po waloryzacji].

Podobnie ja w przypadku waloryzacji kwoty darowizny Sąd pierwszej instancji uznał, że skutki inflacji obciążają obie strony i z tego względu Sąd doliczył jedynie połowę tej kwoty , tj. 46 172,50zł jako odpowiadająca wartości darowizny dokonanej przez A. L. na rzecz J. S..

Łącznie wartość darowizn otrzymanych przez J. S. od A. L. została ustalona przez Sąd w wysokości 165 345 zł.

Łączna wartość darowizn podlegających zaliczeniu na poczet masy majątkowej, od której ustalona była wartość zachowku została ustalona przez Sąd na kwotę 897 645 zł.

Zgodnie z art. 991 kc J. S. z tytułu dziedziczenia ustawowego po A. L. przysługiwał udział wynoszący 1/3, a z tytułu zachowku przysługuje jej połowa wartości tego udziału, czyli 1/6.

W konsekwencji powódce przysługiwałyby 1/6 z 897 645 zł czyli 149 607,50 zł. J. S. otrzymała od spadkodawcy darowizny w łącznej kwocie 165 345 zł, a zatem w wysokości przekraczającej wartość należnego jej zachowku. Z tych względów Sąd oddalił powództwo jako bezzasadne.

Sąd zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 9 129,60 zł tytułem zwrotu kosztów procesu na podstawie art. 98 kpc. Sąd nakazał pobranie od J. S. na rzecz Skarbu Państwa kwoty 4 726,26 zł tytułem kosztów sądowych poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. z 2010r. nr 90, poz.594 ze zm.).

Apelację od tego wyroku wniosła powódka zaskarżając wyrok w części oddalającej powództwo co do kwoty 49 035zł i zarzucając mu naruszenie prawa materialnego, tj. art. 358¹ § 3 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i niewłaściwe dokonanie waloryzacji darowizn na rzecz J. S. kwoty 300.000 zł i 4000\$.

Apelujący wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego K. L. na rzecz powódki J. S. kwoty 49.035 zł z odsetkami ustawowymi od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty i zasądzenie od pozwanego K. L. na rzecz powódki J. S. kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych.

Z uzasadnienia apelacji wynika, że błąd Sądu w zakresie waloryzacji wartości darowizn otrzymanych przez powódkę polegał na:

1/ dokonaniu waloryzacji kwoty darowizny w wysokości 300 000zł w 1977r. w oparciu o jednolite kryterium w postaci przeciętnego średniego wynagrodzenia w wysokości brutto, podczas gdy Sąd winien dokonać waloryzacji wg wartości

netto, przy jednoczesnym uwzględnieniu skutków inflacji obciążających obie strony, co miało uzasadniać wniosek powódki, że wartość tej darowizny aktualnie wynosi 75.424,76 zł.

2/ nie uwzględnieniu treści art. 995 § 1 kc, zgodnie z którą wartość przedmiotu darowizny oblicza się według stanu z chwili jej dokonania, a według cen z chwili ustalania zachowku, co winno prowadzić do waloryzacji kwoty 4.000\$ przez pomnożenie jej przez średni kurs dolara amerykańskiego według tabeli NBP na dzień orzekania, tj. na dzień 27 czerwca 2014 r. (3,0485 zł), co daje finalnie kwotę 12.194 zł.

Tym samym powódka wywodziła, że wartość darowizn otrzymanych przez J. S. od A. L. wynosi 87.618,76 zł., co stanowi sumę 75.424,76 zł. i 12.194 zł.

Skoro wartość należnego powódce zachowku odpowiada 1/6 wartości sumie wartości darowizn poczynionych na rzecz powódki i pozwanego, czyli 1/6 z 819.918,76 zł, to wartość zachowku wynosi 136.653,13 zł.

Z uwagi na fakt, iż J. S. otrzymała od zmarłego A. L. darowizny w łącznej kwocie 87.618,76 zł, roszczenie powódki jest uzasadnione do kwoty 49.034,37 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wezwania pozwanego do zapłaty.

Pozwany wnosił o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów procesu.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

W ocenie Sądu Apelacyjnego powyższe zarzuty nie są uzasadnione. Wyrok Sądu Okręgowego jest prawidłowy i odpowiada prawu, aczkolwiek Sąd Apelacyjny nie ze wszystkimi wyliczeniami i wnioskami Sądu I instancji się zgadza.

Na samym początku należy doprecyzować wyliczenia Sądu Okręgowego dotyczące aktualnej wartości darowizn otrzymanych przez powódkę w 1977r. i 1992r.

Jeżeli chodzi o wartość darowizny wynoszącej 300 000zł w 1977r. to Sąd Apelacyjny zgadza się z przyjętą przez Sąd Okręgowy metodą waloryzacyjną.

Niemniej jednak przy przyjęciu, że w 1977r. darowana kwota odpowiadała 65,3 krotności przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia gospodarce narodowej, to przemnażając ten współczynnik przez wysokość przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego w 2013r. wynoszącego 3 650zł uzyskamy kwotę wynoszącą 238 345zł, ale po ubruttowaniu. W związku z tym, że kwota darowizny 300 000zł stanowiła wartość netto, to aktualna wartość tej darowizny należy również ustalić netto, co oznacza konieczność obniżenia jej o stawkę podatku i składkę zdrowotną. W konsekwencji aktualna wartość darowizny 300 000zł z 1977r. odpowiada aktualnie 171 608zł [netto].

Natomiast ustalając aktualną wartość darowizny 4000\$ dokonaną w 1992r. wskazać należy, że skoro Sąd ustalił, że wartość darowizny 4000\$ wynosiła w przeliczeniu na walutę polską 74 220 000zł, to po denominacji kwota ta wyniosła 7 422zł.

Ówczesne przeciętne wynagrodzenie w gospodarce narodowej [Lex. Zestawienia. Wynagrodzenie. Nr 81178] przed denominacją wynosiło 2 935 000zł, co po denominacji stanowi 293zł. Sąd prawidłowo ustalił krotność przeciętnego wynagrodzenia w wysokości 25,3. Po przemnożeniu tego współczynnika przez wysokość średniego wynagrodzenia w gospodarce narodowej w 2013r. – 3 650zł [po ubruttowaniu], aktualna wartość darowizny 4 000\$ z 1992r. wynosi 92 301zł, co stanowi netto kwotę 66 457zł [tj. po odjęciu – stawki podatku i składki zdrowotnej].

Zatem aktualna wartość darowizny 4000\$ z 1992r. wynosi oczywiście w przybliżeniu 66 457zł [netto]. Łączna, aktualna wartość darowizn otrzymanych przez powódkę wynosi zatem 238 065zł.

Sąd Apelacyjny nie zgadza się z zarzutem apelacji co do błędnej metody waloryzowania wartości 4 000\$ amerykańskich przyjętej przez Sąd Okręgowy. Proponowana w apelacji metoda waloryzacji w odniesieniu wyłącznie

do aktualnie obowiązującej wartości dolara USA w żadnym wypadku nie oddaje wartości wolnorynkowej kwoty 4000\$ w 1992r. W konsekwencji prowadziłyby do nieuczciwego rozliczenia stron.

Mimo to, gdyby nawet przyjąć tę proponowaną przez powódkę metodę waloryzacji, uwzględniającą wyłącznie aktualną wartość dolara, to dla celów obliczeniowych wartość tej darowizny ustalić by należało na kwotę wskazaną w apelacji – tj. 12.194 zł. W tej sytuacji łączna wartość darowizn otrzymanych przez powódkę wyniosłaby 183 802zł.

W tym miejscu wskazać należy, że powoływanie się przez Sąd Okręgowy na potrzebę waloryzacji darowizn uzyskanych przez powódkę w 1977r. i 1992r. z powołaniem się na art. 358¹ § 2 kc nie jest uzasadnione.

Przepis ten nie ma zastosowania w sprawie niniejszej. Dotyczy on bowiem wyłącznie waloryzacji przez Sąd świadczeń stron wynikających ze stosunków zobowiązaniowych. Celem tego przepisu jest przywrócenie ekwiwalentności świadczeń wynikających z umowy w sytuacji gdy skutek nadzwyczajnych okoliczności dojdzie, po powstaniu zobowiązania, do istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza. Zatem przepis ten ma zastosowanie w stosunkach pomiędzy kontrahentami zobowiązań wzajemnych.

W przypadku dochodzenia roszczeń z tytułu zachowku powód owszem dochodzi realizacji długu spadkowego, ale powstałego z mocy samego prawa. Z tego względu przepis art. 995 § 1 kc stanowiący, że na potrzeby ustalania wartości zachowku w przypadku zaliczania darowizn ich wartość oblicza się według stanu z chwili ich dokonania, a według cen z chwili ustalania zachowku, jest wystarczającą, szczególną i samodzielną podstawą do aktualizowania wartości dokonanych przez spadkodawcę darowizn.

Darowizna może być dokonana w formie rzeczowej lub pieniężnej.

W wypadku darowizny w formie rzeczowej jej wartość oblicza się – jak wynika wprost z przepisu - według stanu z chwili dokonania, a według cen z chwili orzekania o zachowku.

W normalnych warunkach gospodarczych podobnie przedstawiałaby się sytuacja spadkobierców, gdyby któryś z nich otrzymał darowiznę w formie pieniężnej. Wartość całej bowiem pozostałej schedy spadkowej będzie oceniana za pomocą tego samego pieniądza, pieniądza o tej samej lub bardzo zbliżonej sile nabywczej.

Do całkiem innego wyniku dochodziłoby jednak w warunkach inflacji, gdyby wartość darowizny w formie pieniężnej wyrażać by miała w późniejszej dacie otwarcia spadku suma nominalna darowizny dokonanej w okresie, w którym nie odczuwało się wpływu inflacji na stosunki cywilnoprawne.

Dlatego nie ma żadnych uzasadnionych ani ekonomicznych, ani moralnych, ani też familijno-spadkowych racji, aby inaczej, mniej korzystnie traktować spadkobierców w zależności od tego, czy darowizna była dokonana w postaci rzeczy, czy też w formie pieniężnej.

Forma darowizny [rzeczowa czy pieniężna] musi być w ostatecznym wyniku traktowana jako coś przypadkowego, z punktu widzenia wartości. Istotne znaczenie należy nadawać realnej wartości darowizny bez względu na jej formę. Wymaga podkreślenia, że pieniądz sam w sobie nie przedstawia wartości, istotne znaczenie ma jego siła nabywcza.

Celem instytucji zaliczania darowizn jest w istocie przywrócenie w ostatecznym wyniku gospodarczym proporcji pomiędzy spadkobiercami uprawnionymi do zachowku. Proporcji naruszonych na skutek tego, że jeden lub kilku z nich otrzymało za życia spadkodawcy przysporzenie majątkowe w formie darowizny.

Dopiero przyjęcie zasady, według której dopuszczalne jest określenie realnej wartości darowizny dokonanej w formie pieniężnej na podstawie innego miernika niż nominalna wartość określonej kwoty pieniężnej, umożliwia zrealizowanie funkcji zaliczania darowizn na schedę poprzez przywrócenie właściwych ekonomicznie proporcji udziałów osób uprawnionych do zachowku [podobny pogląd wyraził Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 1 sierpnia 1986 r. III CZP 34/86 OSNC 1987/7/93 dotyczącej zaliczania darowizn przy dziale spadku – art. 1042 2

kc; znajduje on w ocenie Sądu Apelacyjnego odpowiednie zastosowanie w sprawie dotyczącej zaliczania darowizn pieniężnych dla potrzeb ustalania wysokości należnego zachowku].

Stanowisko Sądu Okręgowego dotyczące obciążania skutkami waloryzacji obydwu stron po połowie jest uzasadnione, ale wyłącznie do waloryzacji przewidzianej pomiędzy kontrahentami umowy, przewidzianej w art. 358¹ § 2 kc. Jak wskazano wcześniej waloryzacja ta ma prowadzić do przywrócenia ekwiwalentności świadczeń stron umowy.

Metoda ta jednak nie znajduje żadnego uzasadnienia przy uaktualnianiu wartości darowizn na poczet ustalania wysokości należnego zachowku. Pomniejszenia o połowę wartości darowizny uczynionej przez spadkodawcę na rzecz uprawnionego do zachowku prowadziłyby wprost do niesprawiedliwego rozliczenia stron, co w sprawie jest szczególnie wyraźne. Z jednej bowiem strony wartość darowizn otrzymanych przez powódkę miałyby być zmniejszona o połowę. Z drugiej strony zaś wartość darowizn otrzymanych przez pozwanego ustalana byłaby w pełnej wartości wg stanu z chwili rozliczenia. Skoro celem art. 995 § 1 kc jest przywrócenie właściwych ekonomicznie proporcji pomiędzy spadkobiercami uprawnionymi do zachowku, którzy za życia spadkodawcy otrzymali od niego darowizny, to otrzymane przez uprawnionych do zachowku darowizny winny być w całości uwzględniane przy ustalaniu:

1/ wartości majątku, który stanowi podstawę ustalenia wysokości zachowku, jak i

2/ dla ustalenia wielkości w jakiej roszczenie o zachówek zostało już zaspokojone wskutek otrzymanej od spadkodawcy darowizny.

Skoro tak, to tym bardziej należy się zgodzić ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, że wskutek otrzymanych przez powódkę darowizn od spadkodawcy, jej roszczenia z tytułu zachowku zostały w całości zaspokojone.

Wartość majątku, w stosunku do którego ustalana powinna być wartość zachowku – wg opisanych wyżej wyliczeń wynosi bowiem sumę:

- 732 300zł darowizny otrzymanej przez pozwanego i

- 238 065zł darowizny otrzymanej przez powódkę,

co stanowi łącznie kwotę 970 365zł.

Zatem wartość zachowku należnego powódce winna wynosić 161 727,5 [1/6 z 970 365].

Skoro zaś powódka uzyskała łącznie darowizny w kwocie 238 065zł, to prawidłowa jest ocena Sadu Okręgowego co do bezpodstawności roszczeń powódki ze względu na ich zaspokojenie wskutek otrzymanych w 1977 i 1992r. darowizn.

Tej sytuacji powódki nie zmienia także przyjęcie metody waloryzacji darowizny 4000\$ proponowanej przez powódkę w apelacji. W takiej bowiem sytuacji wartość majątku, w stosunku do którego ustalana powinna być wartość zachowku wynosi :

- 732 300zł darowizny otrzymanej przez pozwanego i

- 183 802zł. darowizny otrzymanej przez powódkę,

co stanowi łącznie kwotę 916 102zł.

Zatem wartość zachowku należnego powódce winna wynosić 152 684zł [1/6]. Skoro zaś powódka uzyskała łącznie darowizny w kwocie 183 802zł, to także w tym przypadku prawidłowa jest ocena Sadu Okręgowego co do bezpodstawności roszczeń powódki ze względu na ich zaspokojenie wskutek otrzymanych w 1977 i 1992r. darowizn.

Na zakończenie wskazać należy, że w apelacji powódki jest sprzeczność w części dotyczącej ustalania wartości darowizny uczynionej powódce. I tak w zakresie wartości darowizny 300 000zł z 1977r. apelująca zalicza jedynie

połowę tej wartości, zaś w przypadku wartości darowizny 4000\$ całą wartość, chociaż wg przelicznika odnoszącego się do aktualnej wartości dolara. Sprzeczność ta nie miała jednak żadnego znaczenia przy rozstrzygnięciu sprawy.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny apelację powódki oddalił i na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc oraz na podstawie § 2 ust. 2, § 6 pkt 5 i § 13 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nie opłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu [Dz.U. 163, poz.1348], zasądził od powódki na rzecz pozwanego koszty procesu poniesione przez pozwanego w postępowaniu apelacyjnym w kwocie 1800zł.